

## Pierwsze budowle więzienne w Łomży<sup>1</sup>

Pierwsze wzmianki dotyczące więzienia łomżyńskiego pochodzą z początków XIX w. i odnoszą się do pomieszczeń zlokalizowanych w wieży starego ratusza. W 1808 r. wydatkowano z kasy powiatowej w Łomży 150 złp. na utrzymanie miejscowych więźniów. Stanowiło to 1,26% ogółu wydatków, które w tym roku oceniano jako niewielkie. Jak wynikało z korespondencji Prefekta Departamentu Łomżyńskiego z dnia 26 października 1810 r. do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych więzienie w ratuszu „jest tak szczupłe, że nie może pomieścić wszystkich bezpiecznie i przyzwoicie”, gdyż jest ich „znaczna liczba”. Prefekt stwierdził przy tym, że w mieście nie ma innego obiektu mogącego pełnić funkcję więzienia ani też funduszy na wzniesienie nowego obiektu. W tej sytuacji wysunął on propozycję odstąpienia przez klasztor kapucynów stojącego oddzielnie i niewykorzystywanego obiektu, który po remoncie mógłby okresowo pełnić funkcję więzienia. Z kolei Ministerstwo zwróciło się w tej sprawie 8 XI 1810 r. do księdza biskupa płockiego, by skłonił gwardiana łomżyńskiego do podpisania stosownej umowy z miejscowym prefektem na dzierżawę czasową obiektu klasztornego na Więzienie Aresztantów Kryminalnych. Sprawa nie została rozstrzygnięta także w 1811 r. Z korespondencji wynikało m.in., że biskup płocki zasięgnął opinii w tej sprawie u prowincjała Kapucynów, który stwierdził, że przekazanie na cele więzienia znajdującego się w obrębie klasztoru budynku nazywanego Izbę Czeladną nie byłoby zgodne z potrzebami klasztoru i wystawiłoby go na nieprzewidywalne szkody i niewygody, w tym także w kontekście prawa kanonicznego z uwagi na "niespokojności dla pożycia zakonnego, niemożliwości zastosowania klauzury". Kościelne argumenty przeciwne przekazaniu jednego obiektu klasztornego na potrzeby więzienia sprowadzały się także do stwierdzenia, że kapucyni nie mogą wchodzić w żadne cywilne umowy, w tym szczególnie dotyczące alienacji, bo w najważniejszym punkcie naruszyliby Regułę i według opinii autorytetów teologicznych popełniliby grzech śmiertelny. Odstępując plac albo go lokując, ściągęliby na siebie wszelką

---

<sup>1</sup> Szanowni Czytelnicy, tytułem popularyzacji nowej publikacji ŁTN im. Wagów i PTH Oddział w Łomży przekazujemy do lektury fragment monografii więzienia łomżyńskiego, która ukaże się drukiem pod koniec bieżącego roku.

ostrość kar kanonicznych z klątwą włącznie, gdyż wkroczyliby w papieskie kompetencje z uwagi na fakt przejęcia przez nich praw własności wszelkich materialnych dóbr braci mniejszych. Kapucyni łomżyńscy poprzez swego gwardiana oraz prowincjusza upraszali biskupa płockiego, by swym autorytetem i opinią zachował klasztor łomżyński w spokoju. Niezależnie jak wyglądała dalsza korespondencja i ewentualne pertraktacje w tej sprawie, o których nie wiadomo, pozostaje faktem, że budynku klasztornego nazywanego Izbą Czeladną na więzienie nie przekształcono. Potwierdza to chociażby raport komisarza Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z rewizji obwodu łomżyńskiego w 1818 r., z którego niekorzystnego raczej dla Łomży opisu wynika, że „więzienie przy ratuszu małe, niewystarczające...”.

Łomża po burzliwym i wyniszczającym okresie przełomu XVIII i XIX w., gdy przez miasto przesuwały się wojska pruskie, francuskie i rosyjskie, po krótkiej stabilizacji okresu Księstwa Warszawskiego, ponownych zniszczeniach okresu kampanii rosyjskiej Napoleona, od 1845 r. już w ramach Królestwa Polskiego została stolicą województwa augustowskiego, by po trzech latach utracić swą stołeczność na rzecz Suwałk i na blisko pół wieku zejść do roli miasta powiatowego. Degradacja administracyjna nie pociągnęła za sobą negatywnych skutków gospodarczo-społecznych, a nawet przeciwnie – rozpoczął się okres podnoszenia z upadku, rozwoju struktury miejskiej, w tym budownictwa, handlu i rzemiosła. Jednym z przejawów ożywienia miasta i ambicji jego mieszkańców był, poczynając od 1820 r., zamysł budowy nowego, murowanego ratusza z jednoczesnym rozebraniem starego. Jednakże jak wynikało z pisma z 17 lipca 1820 r. Komisarza Obwodu Łomżyńskiego do Komisji Województwa Augustowskiego miejscowe władze trapił problem, jak rozwiązać sprawy więźniów w przypadku rozbiórki obiektów. Innych przeszkód nie podnoszono. Sprawa oparła się o Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji w Warszawie, która w piśmie z 24 stycznia 1821r. w sprawie zgody na rozbiórkę, stwierdziła, że w związku z zapowiadaną reorganizacją sądownictwa sprawa więzienia na pewien czas może być odłożona. Do rozbiórki jednak nie doszło od razu, co wynikało chociażby z rachunku na kwotę 6,15 zł wystawionego w grudniu tego roku za naprawę okien w więzieniu w starym ratuszu.<sup>2</sup>

W latach 1822–1823 budowniczy a jednocześnie dziedzic dóbr Puchały i Pniewo, Antoni Budziszewski, zbudował i przekazał do użytku w kwietniu – maju 1823 r. nowy ratusz łomżyński. Na parterze, po prawej stronie od wejścia znalazł się w nim także areszt policyjny,

---

<sup>2</sup> AGAD, KRzSWiP nr 4889 z 24 VIII 1818; KRzPiS nr 1032; APB, Komisja Województwa Augustowskiego, sygn. 31, k. 12, 27, 243; ADŁ, nr 18 Akta dotyczące Zakonu i Konwentu XX Kapucynów w mieście Łomży Diecezji Augustowskiej (1810-1845), k. 8, 11-13.

jednakże w opinii Komisarza Obwodu Łomżyńskiego szybko okazało się, że „izdebka przeznaczona na areszt policyjny i wartość tak jest mała a do tego bez pieca, że umieszczenie w niej osób w czasie targów, jarmarków i świąt, osób aresztowanych należy do niepodobnych i warty zupełnie nie ma gdzie podziać a oprócz tego niemal codziennie trafiają się transporty aresztantów i dezerterów”. W tej sytuacji, jak się wydaje, musiał nadal pełnić rolę aresztu i więzienia stary, przeznaczony do rozbiórki ratusz posiadający okute prętami żelaznymi drzwi i okratowane okna. Sytuacja taka trwała do czerwca 1825 r., gdy więźniów ze starego ratusza przeniesiono do nowo wybudowanego więzienia przy ulicy Wiejskiej. Stary ratusz pozostał pusty jako nieforemna szpecąca rynek budowla, dlatego pięciu mieszczan łomżyńskich (Kacper Gorbolewski, Józef Nowiński, Henryk Gotlib, Ignacy Bąbliński, Marcin Repliński) zwróciło się 18 sierpnia 1825 r. pisemnie do Księcia Namiestnika ze skargą na taki stan rzeczy i prośbą o decyzję w sprawie rozebrania tej budowli. W odpowiedzi z dnia 2 września 1825 r. radca sekretarza stanu gen. bryg. Kossecki polecił Komisji Województwa Augustowskiego w imieniu Namiestnika rozebrać stary ratusz, a rynek zniwelować. Decyzja ta została zrealizowana w 1825r., a według innych źródeł w 1826 r. Tym samym fizycznie zlikwidowano pierwszą budowlę więzienną na terenie Łomży.<sup>3</sup>

Gdy oddano do użytku w 1823 r. nowy ratusz łomżyński, pojawiły się już pierwsze plany architektoniczne nowego obiektu na terenie Łomży mającego służyć wyłącznie celom więziennym. Pierwszy znany i zachowany plan autorski inżyniera budowlanego Aleksandra Groffe nosił datę 29 maja 1823 r.<sup>4</sup> Przedstawiał on budynek jednopiętrowy w kształcie zamkniętego czworoboku z wewnętrznym podwórzem. Na poszczególnych kondygnacjach przewidziano:

sutereny: 4 cele dla tzw. "więzienia warownego" (czyli ciężkiego), po 1 łaźni dla mężczyzn i kobiet, 3 pomieszczenia składowe, 4 pomieszczenia piwniczne i 23 pomieszczenia o nieoznaczonym przeznaczeniu, które można było wykorzystać w zależności od potrzeb;

parter: wejście frontowe od strony ul. Wiejskiej, na lewo od wejścia 3 duże pomieszczenia dla warty, na prawo 3 pomieszczenia mieszkalne dla "inspektora więzienia", 1 pomieszczenie składowe za mieszkaniem inspektora więzienia, okna we wszystkich pomieszczeniach wychodzące na ulicę Wiejską;

lewe skrzydło budynku: korytarz z oknami na ulicę Nowogrodzką, z korytarza wejście do 7 cel jednakowej wielkości z oknami wychodzącymi na podwórze i przeznaczonych dla

---

<sup>3</sup> Tamże, k. 225, 232-233; AGAD, KRzSW nr 4890 z opisem z 13 VI 1820 r.

<sup>4</sup> AGAD, Zbiory kartograficzne 23-19, arkusze 1, 2, 3; patrz: Katalog archiwalnych planów miasta Łomży 1619-1914 w opracowaniu D. Godlewskiej, Warszawa 1975, s. 44 (plan więzienia zawiera rzuty suterenu, parteru i piętra oraz oznaczony dziedziniec wewnętrzny).

mężczyzn, na końcu skrzydła 1 pomieszczenie aresztu policyjnego i 1 pomieszczenie stróża z oknami wychodzącymi na tył budynku, do aresztu i mieszkania było oddzielne wejście od ul. Nowogrodzkiej;

prawe skrzydło budynku: korytarz z oknami na podwórko więzienia, z korytarza wejście do 4 cel dla kobiet z oknami na zewnątrz więzienia, kuchnia i spiżarnia pierwszymi pomieszczeniami od strony wejścia bocznego bliżej ul. Wiejskiej, dalej pralnia i wspomniane cele, na końcu skrzydła po 1 pomieszczeniu dla aresztu policyjnego dla kobiet i pomieszczenia dozorca z oddzielnym wejściem oddalonym od ul. Wiejskiej;

tylne skrzydło (równoległe do frontu): korytarz z oknami na zewnątrz budynku i 6 cel dla mężczyzn z oknami na podwórko więzienne;

piętro: (od ul. Wiejskiej) kaplica – nad wejściem do budynku, na lewo i prawo od kaplicy 2 duże pomieszczenia przeznaczone do organizacji pracy więźniów (warsztaty), na lewo 2 pomieszczenia składowe, na prawo 1 pomieszczenie lazaretu dla mężczyzn;

lewe skrzydło: pomieszczenie dla stróża z oknem na ul. Nowogrodzką, korytarz przez całe skrzydło z oknami na ul. Nowogrodzką i wejściem do 7 cel męskich z oknami na podwórko więzienne, na końcu korytarza po 1 pomieszczeniu dla aresztu policyjnego i pomieszczenia dozorca z oknami na tył budynku;

prawe skrzydło: pomieszczenie stróża, duża sala wielkości 3 cel z 4 oknami na zewnątrz i 4 oknami na podwórko przeznaczona na organizację robót dla kobiet, 1 pomieszczenie lazaretu dla kobiet, 3 cele dla kobiet z oknami na zewnątrz więzienia, po 1 pomieszczeniu na areszt policyjny i pomieszczenie stróża - na końcu korytarza z oknami na tył więzienia.

Powyższy projekt nie został zrealizowany prawdopodobnie ze względów oszczędnościowych. W 1824 r. powstały kolejno dwa projekty budowniczego Teodora *Seyfrieda*. Pierwszy zakładał więzienie składające się z trzech obiektów.<sup>5</sup> Obiekt frontowy dwupiętrowy miał być połączony bramami z dwoma równoległymi skrzydłami po bokach. Zachowały się plany tego obiektu, które nie doczekały się realizacji. Drugi plan był niemalże kopią omówionego wyżej planu inżyniera Aleksandra Groffa. Różnił się on głównie tym, że zrezygnowano (prawdopodobnie ze względów oszczędnościowych) z jednego, tylnego

---

<sup>5</sup> AGAD, Zbiory kartograficzne 23–20, arkusz 4. Rysunek korpusu więzienia przy sądzie Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego mającego się wystawić wedle planu sytuacyjnego Supplittera A czyli B lub C w mieście Łomży, obwodowym województwa augustowskiego. Elewacja frontowa, rzuty i przekrój, przeznaczenie pomieszczeń, T. Seyfried 1824; patrz Katalog archiwalnych planów miasta Łomży dz. cyt., s. 23; Zbiory kartograficzne 23–30, ark. 3, Rysunek w plantach budowli Domu Badań Więzienia Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego oraz Plan sytuacyjny restauracyjny w części miasta Łomży dotyczący się położenia zabudowań Więzienia Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego w szczegółach... patrz: Katalog archiwalnych planów... s. 44.

skrzydła - równoległego do skrzydła frontowego, piwnic w skrzydle prawym i drobnych kosmetycznych zmian na parterze i piętrze.

Taki obiekt w formie podkowy z frontem od ulicy Wiejskiej oraz skrzydłami od ulicy Nowogrodzkiej i równoległym po przeciwnej stronie został zatwierdzony i w latach 1824-1825 wzniesiony z cegły palonej przez budowniczego Antoniego Budziszewskiego. Obiekt został ukończony w czerwcu 1825 r. i w tym miesiącu rozpoczął funkcjonowanie po przejęciu więźniów ze starego ratusza. Gabaryty więzienia były następujące: część frontowa długości 73 łokci (42 m), szerokości 17,5 łokcia (10 m). Dwa skrzydła (pawilony) boczne, równoległe dotykające z dwóch stron budynku frontowego po 79 łokci (45,5 m) długości i 15 łokcie (8,64 m) szerokości. Wysokość poszczególnych kondygnacji: sutereny – 4 łokcie (2,3 m); parter 5,5 łokcia (3,17 m); piętro – 5 łokci (2,88 m). Dziedziniec wybrukowany wewnętrzny więzienia o powierzchni 290 sążni (501,12 m<sup>2</sup>). Według innego źródła o powierzchni 200 sążni (345,6 m<sup>2</sup>). Dach był kryty dachówką karpiońską w tzw. dubelt. Cały gmach otoczony został ceglany murem o wysokości 5 łokci (2,88 m). Wewnątrz ogrodzenia więziennego znajdowały się ponadto: wymurowany kanał kloaczny i studnia. Koszt budowy więzienia wyniósł 143043,20 złp.<sup>6</sup>

Według zachowanego z okresu budowy więzienia (1824 r.) planu budowniczego T. Seyfrieda rozłożenie pomieszczeń było następujące:

#### Suterena:

– skrzydło od strony ul. Nowogrodzkiej: łaźnia męska, łaźnia żeńska, składy oraz 4 cele z numerami od 1 do 4 mieszczące tzw. więzienie warowne (ciężkie); skrzydło od strony przeciwnej mieściło tylko 1 piwnicę z równoległym do niej korytarzem wszerz skrzydła.

#### Parter:

- 1) skrzydło od strony frontowej (bez podpiwniczenia) mieściło 5 pomieszczeń mieszkalnych nadzorcy (na prawo od wejścia), kancelarię więzienną, salę przesłuchań, odwach; we wszystkich tych celach okna wychodziły na ul. Wiejską;
- 2) skrzydło od strony ul. Nowogrodzkiej z oknami korytarza wychodzącymi na ulicę; z korytarza wejścia do cel od nr 5 do 11;
- 3) skrzydło równoległe z przeciwnej strony budynku mieściło 4 pomieszczenia kuchni, pralnię, korytarz wzdłuż skrzydła z oknami wychodzącymi na dziedziniec więzienny i

---

<sup>6</sup> APB/Ł Komisarz Obwodu Łomżyńskiego i Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego 1816-1866, sygn. 5, Domy Rządowe 1819-1865, k. 68-70, 94-95, 265-266, *Pamiętna Książka Łomżyńskiej Gubernii na 1904 g.* podała błędną datę (1838) otwarcia starego więzienia, s. 42.

wejściem do cel żeńskich od nr 19 do 21, z tym, że cela nr 20 pełniła rolę lazaretu dla kobiet, oraz celi nr 22 (męskiej).

Piętro:

1) skrzydło frontowe mieściło dwie duże sale – tzw. fabryki płótna z oddzielnymi wejściami z korytarza połączone przejściem wewnętrznym, z oknami wychodzącymi na ul. Wiejską; z lewej strony przylegały dwie małe sale mieszczące snowadła i wyrób sznurów, z prawej była większa sala lazaretu męskiego;

2) skrzydło od ul. Nowogrodzkiej mieściło niewielkie pomieszczenie kaplicy (w przeciwieństwie do projektu inż. Graffa zakładającego duże pomieszczenie nad wejściem do więzienia) z oknem w stronę ulicy oraz 7 cel męskich od nr 12 do 18, z tym, że cela 12 miała służyć za magazyn (skład) materiałów,

3) skrzydło równoległe, z przeciwnej strony budynku mieściło jedno małe pomieszczenie lazaretu, trzy duże pomieszczenia lazaretu na całą szerokość skrzydła; za lazaretem korytarz z oknami na dziedziniec wewnętrzny i 4 celami, w tym 2 mieszczącymi areszt (kobiet i mężczyzn) oraz 2 celami męskimi.

Łącznie więzienie posiadało 26 cel ogólnych, a praktycznie 25 (łącznie z karcerami), gdyż jedna cela służyła za magazyn. Pojemność więzienia obliczona była na 135 osób.<sup>7</sup> Tak więc w jednej celi przebywało przeciętnie 5 – 7 osób.

Latem 1828 r. zapadła decyzja Komisji Rządowej w sprawie budowy drwalni przy więzieniu łomżyńskim ze wskazaniem na Antoniego Budziszewskiego jako wykonawcę. Dopiero jednak po wielokrotnym dopominaniu się ze strony wykonawcy i sprawdzeniu przez T. Seyfieda, że posiada on zgromadzone materiały, podpisano z nim 22 IX 1828 r. kontrakt na budowę murowanej drwalni krytej dachówką. Do końca roku budynek został postawiony w stanie surowym. Roboty wykończeniowe z powodu mrozów przerwał budowniczy obwodu. Koszt stanu surowego zamknął się kwotą 3.378 zł, a po zakończeniu prac wiosną 1829 r. wyniósł łącznie 3.780 zł 6,5 grosza. Oprócz składu drewna budynek posiadał pomieszczenia: siewkarni, stajni, 2 składów i wozowni.<sup>8</sup>

Dosyć szybko po oddaniu więzienia do użytku okazało się, że zlokalizowane w pobliżu więzienia kloaki gromadzące spływające nieczystości były rozwiązaniem chybionym, gdyż w rejonie więzienia niósł się straszny fetor, dokuczliwy nie tylko dla więźniów, ale także dla mieszkańców okolicznych domów, nie mówiąc już o przechodniach. W styczniu 1829 r. sprawa ta ponownie została podniesiona, a rezultatem tego było podjęcie w lutym tego

<sup>7</sup> Obzor Łomżyńskiej Gubernii za 1879 g., s. 30.

<sup>8</sup> APB, Komisja Województwa Augustowskiego... sygn. 156, k. 2-3, 7-9 oraz cytowane plany T. Seyfieda

roku wniosku o budowie kanału odprowadzającego nieczystości z więzienia. Zamierzenie nie zostało zbyt szybko zrealizowane, bo jeszcze w kwietniu 1830 r. przesunięto realizację do czasu zakończenia budowy nowego traktu bitego prowadzącego obok więzienia. Kolejną przeszkodą stały się działania wojenne okresu powstania listopadowego.<sup>9</sup> O fakcie zbudowania kanału wiadomo na podstawie informacji stwierdzającej, że posłużył on do zrealizowania udanej ucieczki z więzienia dwóch więźniów w 1829 r. Sytuacja chyba nie szybko uległa poprawie, bo w okresie powstania listopadowego w rejonie więzienia usypane były wały obronne, a w ich fosach jeszcze po powstaniu płynęły nieczystości miejskie często uniemożliwiające przejazdy do Śniadowa, Nowogrodu a także do więzienia. Rozwiązano to w 1833 r., ale tylko w zakresie ułatwienia przejazdów poprzez postawienie przez Moszko Niewińskiego trzech mostków na tych fosach.<sup>10</sup>

Od początku 1828 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji otrzymywała doniesienia o złym stanie budynku więziennego w Łomży, wzniesionego zaledwie przed trzema latami. Celem sprawdzenia sytuacji na miejscu wydelegowano Budowniczego Generalnego inż. A. Groffa. W swym raporcie z kwietnia 1828 r. nie potwierdził on złego stanu budynku więziennego a tylko drobne usterki sprowadzające się do pęknięć i odpadnięć tynku na sufitach w czterech celach, co było rezultatem wykonywania podłogi na poddaszu, gdy cały budynek był już ukończony. Z kolei za przyczynę zacieków na attyce od frontu budynku uznał on uszkodzenie blachy. Podobnie uszkodzenie rynien było przyczyną wilgoci w piwnicy. Kontrolujący nie stwierdził żadnych błędów w sztuce budowlanej czy użycia złych materiałów przy budowie więzienia. Uznał, że usterki te w odpowiednim czasie zostaną usunięte, bo więzienie dysponuje odpowiednimi do tego środkami. Zalecał przy tym splantowanie i wybrukowanie placu przed więzieniem, gdyż dotychczas, szczególnie w okresie opadów, teren jest bardzo błotnisty, co utrudnia dostęp do więzienia. Zalecenia te zrealizowano w latach popowstaniowych. Korespondencja w sprawie tynku odpadłego w czterech celach trwała jeszcze bardzo długo.<sup>11</sup>

W 1829 r. trwało wyposażanie kaplicy więziennej w niezbędne przedmioty służące liturgii, których spis zawierał 26 pozycji. Na ich zakup dysponowano kwotą 1232 zł.<sup>12</sup> W latach 1829-1830 wyposażono więzienie w pieczęć urzędową nadzorca więzienia, którą wykonał rzemieślnik łomżyński Kacper Kosiński, dzwonek łączący bramę wejściową z korytarzami za pomocą odpowiedniego drutu, wykonany przez rzemieślnika

---

<sup>9</sup> Tamże, k. 25, 100.

<sup>10</sup> AGAD, KRzSW nr 4896, k. 56.

<sup>11</sup> APB, KWARzGA, sygn. 156, k.21-24.

<sup>12</sup> Tamże, k. 34, 39-42, 50, 52.

Czerniakowskiego z Łomży, naczynia do wody (kancurki) do cel – 6 szt., pałasze z bandoletami dla straży więziennej – 2 szt., berdysze dla strażników wychodzących z więźniami do robót – 2 szt., taczki okute z możliwością przykucia do więźnia za rękę wraz z kłódkami – 3 szt., kajdany dla więźniów warownych – 3 pary, kajdany dla skazanych na ciężkie więzienie – 10 par, kajdany mniejsze (9 funtowe) – 20 par. Za te ostatnie zapłacono 100 zł.<sup>13</sup>

Z inicjatywy dowódcy 4 kompanii 2 batalionu Weteranów Czynnych w Łomży W. Zabiełłowicza, Komisarz Obwodu Łomżyńskiego zwrócił się 22 lipca 1830 r. do Komisji Województwa Augustowskiego z pisemnym wnioskiem o postawienie dwóch szulerhauzów dla szyldwachów pilnujących Więzienia Policji Poprawczej w Łomży, z których jeden stanąłby na dziedzińcu wewnętrznym a drugi na dziedzińcu zewnętrznym. Szulerhauzy miały być z dobrego, heblowanego drzewa, pomalowane w kolory narodowe (biało-czerwone). Kosztorys przedsięwzięcia sporządzony przez budowniczego obwodu opiewał na kwotę 120 zł.

We wrześniu 1830 r. ogłoszono przetarg na remont więzienia oraz wybrukowanie placu przed nim. Niestety nikt się nie zgłosił, w związku z czym ogłoszono go ponownie w poszczególnych gminach. Kosztorys remontu więzienia przewidywał kwotę 316,21 zł, a robót brukowych – 875,15 zł. Zamierzenia te przerwał wybuch powstania listopadowego. Więzienie obsadziło wojsko, zamieniając je w twierdzę. W murze okalającym więzienie wybito ponad sto armatnich i karabinowych otworów strzelniczych. Po upadku powstania, 2 listopada 1831 r. burmistrz Łomży zawarł umowę z murarzem Adamem Zduńczykiem na zamurowanie 5 armatnich i 100 karabinowych otworów strzelniczych, co miało zostać zrealizowane w ciągu dwóch dni. Koszt wyniósł 345 zł, w tym 300 zł za zamurowanie strony karabinowej. Po wykonaniu tej pracy długo jeszcze trwała korespondencja (w tym ekspertyzy, wyliczenia) w sprawie kontrowersyjnej wyceny pracy wykonanej przez murarza A. Zduńczyka.<sup>14</sup>

Prawdopodobnie skutkiem zajęcia więzienia przez wojska rosyjskie w trakcie powstania listopadowego, a nie naturalnego zużycia, były też duże zniszczenia w sprzęcie więziennym. O ich rozmiarze świadczy sporządzony 2 maja 1832 r. przez budowniczego T. Seyfrieda wykaz przedmiotów niezbędnych do wyposażenia więzienia łomżyńskiego wraz z ich kosztami, co przedstawia tabela 3.1.

### **Tabela 3.1**

---

<sup>13</sup> Tamże, k. 101-102

<sup>14</sup> Tamże, k. 104-105, 114-115, 118, 134-137, 171-172.

Lp.	Przedmioty wyposażenia	Ilość (szt.)	Cena jednostkowa (zł)	Koszt łączny (zł)
1.	wykonanie łóżek drewnianych dla lazaretu więziennego	12	8	96
2.	ławki przyłóżkowe drewniane	12	2	24
3.	tabliczki drewniane malowane na czarno do zapisów chorobowych	15	2	30
4.	stoliki do stawiania lekarstw	12	4	48
5.	spluwaczki drewniane	12	1,15	18
6.	tarczany (nary) na nogach do pralni			10
7.	wieszaki 2 hakowe do wieszania ręczników	24	1,15	27
8.	ławki do cel męskich i żeńskich długości 3,7 - 4,5 m	10	7	70
9.	prycze do 12 cel, po 5 w każdej	60	20	1200
10.	taczki do wożenia ziemi przy fabrykach (dla więźniów warownych)	6	6	36
11.	balie drewniane do prania bielizny	3	6	24
12.	cebry do noszenia wody do kuchni (drewniane)	2	5	10
13.	konewki drewniane z przykrywą i okuciem - do wody	28	3	84
14.	szafle do zlewania brudów	2	1,5	3
15.	kubły z uszami do zaspokajania naturalnych potrzeb	28	3	84
16.	pataczka do prania bielizny	1		9
17.	pataczka do prania bielizny z 3 żelaznymi obręczami	1		12
18.	balie żelazne okute 2 obręczami	3	8	24
19.	konewki do wody okute 3 obręczami	28	3	84
20.	szafliki okute 2 obręczami			5,1
21.	kubły do naturalnych potrzeb z 3 obręczami	27	5	135
22.	kajdany ręczne	6	10	60
23.	kłódki do zamykania drzwi więziennych	35	4	140
24.	siekiery do rąbania drewna	6	6	36
25.	berlacje dla dozorców pilnujących pracujących więźniów	6	36	216
26.	pałasze z bandolierami dla straży więziennej	6	25	150
27.	berlacje dla warty więziennej	3	10	30
28.	szuby z owczych skór podszytych sukniem dla warty	3	60	180
29.	lampy ścienne oświetleniowe z blachy	3	3	9
30.	kubki blaszane do picia	40	1,15	45
31.	miski blaszane do podawania jedzenia (od pół garnca)	200	4	800
32.	zydło	12	4	48
33.	piły do rżnięcia drzewa	4	15	60
34.	reperacja i regulacja zegara			6
	<b>Razem</b>			<b>3813,1</b>

Wykaz obejmował 34 pozycje, a wartość ich zakupu i wykonania – 3804,10 zł. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego dopiero po dziewięciu miesiącach (20 II 1833 r.) ustosunkowała się do wykazu zapotrzebowania. Wiele pozycji oceniono negatywnie, w tym m.in. planowany zakup stołków i ław, gdyż przedmioty te mogły być użyte przez więźniów do napadów na personel więzienny. Co do prycz (tarczanów) sugerowano wykonanie ich przez samych więźniów z zakupionego drzewa, co było powszechnie praktykowane i bardzo obniżało koszty. Wykreślono z planowanych zakupów taczki, gdyż więźniów warownych zamierzano przenieść do odpowiednich dla tej kary więzień. Wykreślono też zakup pałazy dla straży więziennej, gdyż planowano centralną ich dostawę do wszystkich więzień. Poddano krytyce wygórowany koszt naprawy misek blaszanych, wyrażając zdziwienie przyjęciem takich cen przez Komisję Wojewódzką itp. Generalnie Komisja Rządowa obniżyła wartość planowanych zakupów do kwoty 2595,22 zł, zalecając ogłoszenie przetargu publicznego, a następnie przesłanie do zatwierdzenia protokołu przetargowego.<sup>15</sup>

Bieżące remonty więzienia wymagały rocznie przeciętnie 1800 zł. Do 1 X 1839 r. wydatkowano na te cele łącznie 21536,15 zł. Według kosztorysu z maja 1838 r. pilny, bieżący remont wymagał kwoty 5298,19 zł. Urządzenie fabryki płótna w więzieniu (prawdopodobnie na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XIX w.) kosztowało 1729,08 zł, a hauptwachty przed powstaniem listopadowym i ponownie po powstaniu – 1.423,20 zł.<sup>16</sup> Fabryka płótna, hauptwachta oraz karcery przetrwały w więzieniu do 1881 r., ulegając likwidacji z uwagi na pilną potrzebę rozszerzenia pojemności więzienia. Dzięki temu w więzieniu przybyło 40 miejsc dla więźniów. Hauptwachcę przeniesiono do innego pomieszczenia w mieście. Pojemność więzienia od 1881 r. wynosiła 175 miejsc.<sup>17</sup> Było to ciągle mało w stosunku do potrzeb gubernialnej od piętnastu lat Łomży. Ponadto przeprowadzane corocznie remonty nie przynosiły nawet w oficjalnych ocenach pozytywnych zmian w stanie technicznym i sanitarnym więzienia. Doraźnie starano się polepszyć sytuację poprzez rozbudowę więzienia. W 1883 r. dobudowano skrzydło (koszt 2529,21 rb.), w którym ulokowano 50-osobowy oddział kobiecy.<sup>18</sup> Nie zachowały się żadne opisy ani plany tego skrzydła. Można tylko domniemywać, że było ono równoległe do skrzydła frontowego i stworzyło zamknięty czworobok więzienny z wewnętrznym podwórzem. W ten sposób powrócono do pierwotnej koncepcji inż. A. Groffa z 1823 r.

<sup>15</sup> Tamże, k. 211-212, 231-232, 243.

<sup>16</sup> 17 APB/OŁ, Komisarz Obwodu Łomżyńskiego i Naczelnik Powiatu Łomżyńskiego, sygn., k. 68-69, 94.

<sup>17</sup> Obzor Łomżinskoj Gubernii za 1881 g., s. 46-47.

<sup>18</sup> Obzor Łomżinskoj Gubernii za 1883 g., s. 44-45, Pamiatnaja kniżka łomżinskoj gubernii na 1888 g., s. 15.

W takim stanie, z pojemnością na 225 osób więzienie przetrwało do 1892 r., gdy przeniesione zostało do nowego gmachu przy Szosie Śniadowskiej. Obiekt byłego więzienia w kolejnych latach pełnił różne funkcje, służąc różnym instytucjom (m.in. przytułek, drukarnia, redakcja itp.). Fizycznie przestał istnieć po rozbiórce przeprowadzonej w okresie maj–czerwiec 1935 r.<sup>19</sup>

---

<sup>19</sup> A. Chętnik, *Z przeszłości i zabytków Łomży. Zbiór wiadomości z 31 ilustracjami*, Nowogród-Łomża 1937, s. 16. Na s. 27 zdjęcie przedstawiające początek rozbiórki więzby dachowej starego więzienia.